

Co poniekąd się wydaje, że skoro zrezygnowałem z prezesowania w Angmarze, to już im wszystko wolno. Nic bardziej mylnego. Mój chwilowy upadek to nic innego, jak wycofanie się na z góry upatrzone pozycje celem przypuszczenia ostatecznego i frontalnego ataku na najwyższe stanowiska Gdańskiego Klubu Fantastyki. Atak ten, wobec doskonałego zabezpieczenia zaplecza tudzież wybitnych umiejętności bojowych, z pewnością się powiedzie, co będzie długo i zawzięcie dyskutowane na tajnych kompletach moich najzawziętszych przeciwników/przeciwniczek (niepotrzebne skasować), których notabene nie pozostanie zbyt wielu. Zezwalam więc wspaniałomyślnie na chwilowe jeszcze nadużywanie mojego imienia w klątwach, przywołaniach i modlitwach, po czym stanę do walki o stanowisko Ojca Fandomu Gdańskiego, Wielkiego Wodza Szaroeminencyjnego Al Berta I Potężnego.

Nie będę więcej drażył tego tematu, bo i po co. I tak same bzdury, co nie?

Naczelnny

(komentarz red. techn. - Al Bert, tobie to już zupełnie odbiło!!)

STYCZNIOWE POSIEDZENIE ZARZĄDU GKF

Odbyło się w dniu 12 stycznia 1995. A oto ważniejsze z poruszanych spraw:

1. Sprawy organizacyjne

- na wniosek K. Papierkowskiego Zarząd jednogłośnie postanowił traktować niniejsze posiedzenie jako rozszerzone;
- Zarząd uchwalił (przy jednym głosie przeciwnym) powołanie na miejsce Działu Gier dwa Działy: Gier Fabularnych (szef Waldemar Igielski) i Gier Strategicznych (p.o. szefa Artur Karwacki). Szefowie nowych Działów mają w ciągu 2 tygodni opracować regulaminy.

2. Sprawy personalne

- na Walnym Zebraniu KF "Angmar" wybrany został nowy Zarząd:

prezes	Marian Piątek
wiceprezes	Maciej Teległow
skarbnik	Robert Szewczyk
członek Zarządu	Grzegorz Szczepaniak

Sekretarz KL zostanie mianowany w późniejszym terminie;

- Grzegorz Malik został zastępcą szefa Działu Bibliotecznego (w miejsce Mariana Piątka), a Wojciech Borkowski - pomocnikiem;
- ukończyli staż kandydacki i zostali członkami zwyczajnymi następujący fani z KF "Angmar": Wojciech Termiszewski, Magdalena Kosińska, Monika Bogucka, Andrzej Perski;
- za niepłacenie składek zostali skreśleni z listy członków GKF:

"Angmar" - Piotr Mróz, Rafał Pelc, Wojciech Biały, Krzysztof Gierłowski, Tomasz Kułaga, Rafał Szczepkowski, Mariusz Małek;

"Hydrus" - Dariusz Kocoń.

3. Sprawa Walnego Zebrania GKF

Zarząd zatwierdził porządek Walnego Zebrania i ordynację wyborczą. Kluby wybiorą delegatów (niezależnie od listy nr 1) w ilości: Angmar - 10, Armageddon - 2, First Generation - 5, Hydrus - 2.

4. Sprawy finansowe

- skarbnik GKF przedstawił rozliczenie finansowe 8 KPKF NORDCON'94, rozliczenie za grudzień 94 oraz rozliczenie roku 1994;
- skarbnik GKF przedstawił stan składkopłatności za IV kwartał i stan subkont klubów;
- Zarząd uchwalił, że wysokość wpisowego, składki zasadniczej i składki KCzK pozostaną w I kwartale bez zmian. Po denominacji wynoszą one: wpisowe - 5,00 zł; składka zasadnicza - 5,00 zł dla pracujących i 3,00 zł dla niepracujących; składka KCzK - 3,50 zł;
- prezesi KL podali wielkości składek wewnątrzklubowych w I kwartale 95: Angmar - 3,00 zł (kobiety 1,00 zł); Armageddon - 1,00 zł; First Generation i Hydrus - 0.

5. Imprezy

- KF "Angmar" urządza 21.01.95 bal karnawałowy;
- cztery osoby jadą z "Angmaru" na Mistrzostwa "Man'O'War" w Warszawie (14-15.01.95);
- R. Szewczyk przedstawił informację o KRAKONIE (17-19.02.95).

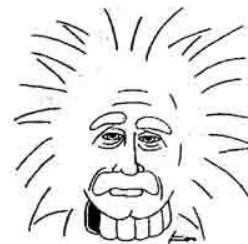
6. Kontrole

- Zarząd zatwierdził protokół kontroli (zdawczo-odbiorczy) Działu Kolportażu;
- kontrola w obu Działach Gier zostanie przeprowadzona 29.01.95.

Urodziny

NASZYM SOLENIZANTOM z LUTEGO życzymy udanej współpracy z nowym ZARZĄDEM GKF-u i skutecznych modłów do św. ALBERTA.

Marek Michowski	02
Tomasz Kordys	03
Przemysław Susmarski	11
Piotr Wyszomirski	12
Robert Szewczyk	13 (happy birthday to me, happy birthday to me...)
Przemysław Baranowski	14
Rafał Szczepkowski	15
Janusz Mądry	22
Elżbieta Kamińska	23
Dariusz Szymański	24
Wojciech Kwarciak	25
Urszula Lisowska	25
Andrzej Młynarz	25
Paweł Kozik	27
Natalia Nycz	28
Andrzej Prószyński	28



TRON ANGMARU PRZEKŁĘTY?

Epidemia abdykacji w Angmarze trwa. Kolejny prezes wytrwał na tronie trochę ponad pół roku i zrzekł się berła. Bardzo to dziwne, bowiem był (jak na razie) najlepszym prezesem w dziejach klubu, a KF Angmar pod jego rządami zaczął się naprawdę liczyć w kraju.

IV Walne Zebranie odbyło się 7-go stycznia i przebiegło nadzwyczaj sprawnie. Pomimo niespełnienia kilku obietnic stary Zarząd otrzymał absolutorium. Nie było także kłopotu ze znalezieniem chętnych do objęcia angmarskiego tronu.

Prezesem wybrano protegowanego Al Berta - Mariana Piątka. Na funkcję jego zastępcy zaakceptowano Macieja Teległowa. W skład Zarządu weszli także: Robert Szewczyk (minister finansów Angmaru) i Grzegorz Szczepaniak. Funkcję sekretarza obejmie sekretarz GKF-u, którego poznamy po Walnym Zebraniu w GKF.

Nowej władzy życzymy wszystkiego najlepszego, a Angmarowi - oby w końcu doczekał się wierniejszych mu prezesów.

G.A.N.



WALNE ZEBRANIE GKF JUŻ 12 LUTEGO!

PORZĄDEK WALNEGO ZEBRANIA

1. Otwarcie.
2. Sprawozdanie prezesa GKF z działalności stowarzyszenia.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Głosowanie nad udzieleniem absolutorium ustępującemu Prezydium Zarządu.
5. Powołanie Komisji Skrutacyjnej.
6. Wybory prezesa GKF.
7. Wybory wiceprezesa GKF.
8. Wybory Komisji Rewizyjnej.

PRZERWA - w trakcie przerwy odbędzie się posiedzenie Zarządu, na którym mianowany będzie skarbnik i sekretarz oraz posiedzenie Komisji Rewizyjnej, na którym będzie wybrany jej przewodniczący.

9. Wystąpienie prezesa GKF.
10. Weryfikacja członków honorowych GKF.
11. Dyskusja i wolne wnioski.
12. Zamknięcie Walnego Zebrania.

LISTY DELEGATÓW NA WALNE ZEBRANIE

Lista nr 1

- | | |
|---------------------------|-------------------------------------|
| 1. Katarzyna Manikowska | prezes GKF |
| 2. Grzegorz Szczepaniak | wiceprezes GKF |
| 3. Krzysztof Papierkowski | skarbnik GKF |
| 4. Marian Piątek | prezes KF "Angmar" |
| 5. Paweł Dobiegała | prezes KF "Armageddon" |
| 6. Mariusz Czach | prezes EKFT "First Generation" |
| 7. Dariusz Grelewski | prezes KF "Hydrus" |
| 8. Anna Papierkowska | prezes KCzK |
| 9. Witold Siekierzyński | Gł. Zsypowy Klubu "Rassun" |
| 10. Marcin Stangel | po sekretarza Zarządu GKF |
| 11. Mirosław Malak | szef Działu Kolportażu |
| 12. Michał Narczewski | szef Działu Filmowego |
| 13. Waldemar Igielski | szef Działu Gier Fabularnych |
| 14. Artur Karwacki | po szefa Działu Gier Strategicznych |
| 15. Bogusław Gwozdecki | przewodniczący Komisji Rewizyjnej |
| 16. Krzysztof Pezena | członek Komisji Rewizyjnej |
| 17. Krzysztof Kubiak | członek Komisji Rewizyjnej |

do KALENDARIUM IMPREZ FANDOMU W ROKU 1995

Seminarium w Katowicach odbędzie się w dniach 16-18 czerwca 1995.

Temat: *Czy potrafimy tłumaczyć, czyli o zagadnieniach tłumaczeń i ich wpływie na twórczość rodzimą.*

do SPISU POLSKICH KLUBÓW FANTASTYKI I KLUBÓW GIER FABULARNYCH

ŚLĄSKI KLUB FANTASTYKI ma aktualnie telefon (03) 1539804

Przez karygodne niedbalstwo opuściliśmy:

ŁOŻA TOLKIENOWSKA

AK: Michał Bardel, ul. Komandosów 2/133, 30-334 Kraków

Przez niewiedzę nie podaliśmy:

BASTION

Kłodzki Klub Gier Fabularnych

AK: Krzysztof Oktawiec, ul. Wiosenna 23/6, 57-300 Kłodzko

Lista nr 2

W poszczególnych klubach zostali wybrani następujący delegaci:

KF "Angmar"	KF "Armageddon"	KF "Hydrus"
1. Artur Biesiadowski	1. Sebastian Janicki	1. Andrzej Bartczak
2. Elżbieta Kamińska	2. Rafał Gosieniecki	2. Piotr Gawlik
3. Magdalena Kosińska	EKFT "First Generation"	
4. Paweł Kośmicki	1. Grzegorz Gol	
5. Sebastian Makowski	2. Urszula Lisowska	
6. Wojciech Malak	3. Marek Michowski	
7. Maciej Pająk	4. Janusz Piszczyk	
8. Robert Szewczyk	5. Jan Plata-Przechlewski	
9. Tomasz Szarmach		
10. Maciej Teległow		

CO NIECO O CZŁONKACH HONOROWYCH GKF

Ze statutu GKF (§ 20):

1. Członkostwo honorowe nadaje Walne Zebranie na wniosek Zarządu osobom szczególnie zasłużonym dla GKF, lub które położyły wybitne zasługi na polu twórczości i upowszechniania fantastyki. Członkiem honorowym może być cudzoziemiec.
2. Członkostwa honorowego pozbawia Walne Zebranie na wniosek Zarządu GKF.
3. Członek honorowy posiada wszelkie uprawnienia członka rzeczywistego i zwolniony jest od świadczeń członkowskich.

KOMENTARZ: Jak nam to nie raz wytykano, jesteśmy jedynym klubem w świecie, który daje członkostwo honorowe niedożywno i co dwa lata je weryfikuje. Inaczej mówiąc członek honorowy GKF musi stale potwierdzać swą przydatność dla stowarzyszenia, fandomu czy fantastyki polskiej. W zamian, prócz uprawnień podanych w punkcie 3, ma również zapewnione bezpłatne uczestnictwo we wszystkich imprezach organizowanych przez GKF (wyjątkiem był rok 1991, kiedy to kondycja finansowa stowarzyszenia była nad wyraz podła).

Aktualna lista członków honorowych GKF jest następująca:

1. **Dainis Bieśnickis** (Filadelfia, USA)
Dainis jest działaczem Fandomu USA. Kilka lat był redaktorem naczelnym magazynu "Amazing". Ofiarował na rzecz Biblioteki GKF przeszło 300 pozycji anglojęzycznej literatury SF&F. Nie ma prawie miesiąca, aby nie przyszła od niego kolejna przesyłka z książkami.
2. **Urszula Lisowska**
Ula jest kierowniczką Klubu "Macius", w którym ma siedzibę stowarzyszenie i dwa jego Kluby Lokalne - Angmar i First Generation. Dzięki Uli (i Radzie Osiedla) korzystamy z "Maciusia" nieodpłatnie. Można śmiało stwierdzić, że pozwala to stowarzyszeniu istnieć i działać.
3. **Lance C. Oszko** (Alexandria, USA)
Wielu z nas zna Lance'a, który kilkakrotnie odwiedził Polskę. Dzięki niemu załogowiec szkolny Marynarki Wojennej ORP "Iskra", trzy lata temu, dostarczył nam z Baltimore ładunek 350 książek SF&F. Lance przysłał regularnie do GKF kasety z filmami i nagranyymi impejami.
4. **Krzysztof Papierkowski**
Ten członek honorowy GKF nie wymaga chyba komentarza. Można tylko dodać, że Papier płaci składki - choć nie musi.

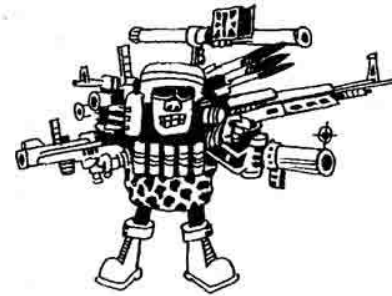
SKANDAL I KOMPROMITACJA

czyli
FORUM FANDOMU

Forum Fandomu podczas ostatniego Nordconu zapisze się prawdziwie czarnymi zgłoszkami w księgach polskiego ruchu fanowskiego. Dawno już nie wylano na siebie tylu pomij, nie rzucono tylu bezpodstawnych oskarżeń i nie używano tak skandalicznego słownictwa. Może, gdyby wszyscy przychodzili na Forum trzeźwi, nie doszłoby do tak drastycznych scen, ale jak tu być trzeźwym, kiedy sponsorem konwentu jest browar.

Początek nie zapowiadał wcale takiego obrotu spraw. Bez żadnych sprzeciwów przegłosowano wprowadzenie do Regulaminu Polconu statusu uczestnika wspierającego. I potem się zaczęło.

Poszło o Polcon, a na pierwszy ogień sprawę łączenia Polconu ze spotkaniem RPG-owców i tworzenie odrębnych programów dla fanów i graczy. Ma to bowiem związek z Nagrodą Zajdla, której nie można przyznać jeśli w głosowaniu weźmie udział mniej niż połowa uczestników konwentu. Role-playowcy zazwyczaj odpuszczają sobie głosowanie, a w sytuacji, kiedy stanowią większość uczestników - Nagroda jest zagrożona. Tego gracze nie mogli zdzierżyć.



Postawili szydery wniosek o tworzenie odrębnego programu filmowego, a tłumaczenia różnicy między filmami a grammi puszczałi mimo uszu. Jedynym rozwiązaniem jest chyba to - zaproponowane przez Elę Gepfert - aby z okazji Polconu nie organizować odrębnej imprezy dla role-playowców, a jedynie umożliwić chętnym granie. Parę pokoi i pustych korytarzy powinno

załatwić sprawę. Tym bardziej, że gracze mają konwenty poświęcone tylko grom, a Polcon to impreza mająca własną, specyficzną tradycję.

Kolejnym problemem, który podzielił salę, był wniosek Adama Bańskiego o poszerzenie Nagrody Zajdla o kategorię "najlepszy scenariusz RPG". Tego z kolei nie wytrzymali "starzy" fanowie (*od red. - nie tylko starzy, młodzi też, nawet gracze*). Jest jeszcze na to za wcześnie, gdyż niewiele powstało jeszcze oryginalnych, ciekawych scenariuszy, i jeszcze mniej ich opublikowano.

Moim skromnym zdaniem - na takie rozwiązanie z a w s z e będzie za wcześnie. Przecież "Zajdel" to nagroda literacka (sic!), a gdzie nawet najlepiej napisanemu scenariuszowi do tekstu literackiego. Nie znam się na scenariuszach RPG, ale przecież nie wszystko co zostało zapisane jest literaturą. Sofokles przewraca się w grobie, nie mówiąc o Ajschylosie !! Nawet nieziemską urodą Magdziola nie przekona mnie, że scenariusze RPG to dzieło literackie. Sprawa na jakiś czas upadła, ale zapewne niedługo ożyje i będziemy mieli schizmę w fandomie.

Jeśli już o schizmach mówimy - ujawnił się rozłam w lubelskim "Syriuszu", kiedy przyszło do ustalania lokalizacji Polconu '95. Niestety, Adam Szymoniak, który podjął się jego organizacji nie mógł być na Nordconie i działał przez pośrednika (w tej roli wystąpił Al Bert). Obecni na konwencie przedstawiciele "Syriusza" oświadczyli, że ich klub palcem przy

Polconie nie ruszy i w niczym Adamowi nie będzie pomagał. Na takie dictum oburzyli się zebrani. Z miejsca przegłosowano przyznanie Polconu Adamowi, ale tu znalazł się kruczek w regulaminie Polconu zabraniający powierzenia organizacji imprezy osobie prywatnej. Szukanie organizatora z łapanki nie przyniosło efektów, ale wobec groźby zawieszenia konwentu w 1995 roku Krzysztof Papierkowski podjął się w imieniu GKF-u zorganizowania dnia polconowskiego w ramach Nordconu. Uniknięto więc kompromitacji, ale w niczym nie poprawiło to sytuacji.

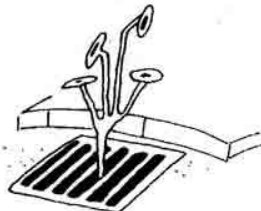
Fandom wyraźnie się dzieli. Gracze mają w nosie fanów i ich zabawy. Ci z żalu jeszcze więcej piją. Młodzi nie mają ochoty bratać się ze starymi repami. Starzy, jak to mają w zwyczaju, powoli się wykruszają, i istnieje realna szansa na to, że za parę lat fandom w Polsce przejdzie do historii. To jedna z ostatnich chwil, by zastanowić się nad tym jak wciągnąć młódź do wielkiej, fandomowej rodziny. Ale jeżeli Harcerz będzie nadal zachowywał się jak "charcerz" i znajdował naśladowców, to żadne starania nie pomogą. I w tym miejscu przyznaje Kacze Joasi rację - trzeźwiej!

G.A.N.

TAJNY KONKURS REDAKCJI INFORMATORA GKF ZAKOŃCZONY!!

Redakcja "Informatora GKF" prowadziła cichcem przez cały 94-ty, szeroko zakrojone obserwacje członków GKF - chcąc uhonorować tych wyróżniających się. Poniżej podajemy listę laureatów. Zostaną im wysłane nagrody książkowe.

1. Joasia Zielińska (KACZKA) - za najcenniejsze powiedzenie roku ["Inaczej byłam chowana", Informator GKF # 70, str. 12].
2. PiPiDziej czyli Jan Plata-Przechlewski (FIRST GENERATION) - za kontynuację "Wampiurów".
3. Dariusz Grelewski (HYDRUS) - za skrupulatne dostarczanie składek z KF "Hydrus" i nic ponad to.
4. Lech Olczak (KACZKA-DZIWACZKA) - za całokształt działalności pod Wawelem.
5. Robert Szewczyk (ANGMAR) - za błyskawiczny upadek, poprzedzony błyskawiczną karierą.
6. Dariusz Juszczeński (KACZKA) - za całokształt korespondencji do Mamy Kaczki



MAŁY SAMOUCZEK

nt. JAK ZOSTAĆ CZŁONKIEM GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI?
(dotyczy fanów mieszkających na stałe poza Trójmiastem)

Otrzymujemy sporo listów z pytaniem jak w podtytułe. W niektórych zawarte jest stwierdzenie: "wiem, że będę musiał płacić składki, ale co z tego będę miał?". Niniejszy "Samouczek" wypełnia tę bolesną lukę i w sposób jednoznaczny wyjaśnia relację: TY NAM - MY TOBIE. Można by jeszcze dodać, że wstępując do GKF, stajesz się członkiem największego i najbardziej prężnego klubu RP, że będziesz miał przyjaciół klubowych w Trójmieście, całej Polsce i na paru kontynentach, że będziesz miał dostęp do największego w Polsce księgozbioru anglojęzycznej SF&F, że ... Ale nie ma sensu pisać o sprawach oczywistych.

I. ZASADY INDYWIDUALNEGO WSTĄPIENIA DO GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI

1. Możesz zostać "kaczką" tj. członkiem - korespondentem GKF. "Kaczki" tworzą oddzielny Klub Członków Korespondentów.
2. Musisz wypełnić załączony kwestionariusz i przysłać go wraz z 1 zdjęciem na adres GKF.
3. Jednocześnie należy wpłacić na konto GKF wpisowe w wysokości 5 zł i składkę kwartalną, która aktualnie wynosi 3,5 zł.
4. Od momentu realizacji punktów 2 i 3, zostajesz kandydatem na członka GKF, dostajesz się pod opiekuncze skrzydła Mamy Kaczki, która co miesiąc ślać będzie do Ciebie korespondencję z "liścikiem miłosnym", Informatorem GKF, różnymi materiałami fandonomowymi i, od czasu do czasu, fanzin "Kaczkowisko". Otrzymasz też znaczek KCzK.
5. Po ukończeniu 3-miesięcznego stażu kandydackiego (a faktycznie po wpłacie drugiej składki kwartalnej - w ten sposób zyskamy pewność, że Twoja decyzja wstąpienia do GKF jest przemyślana) zostaniesz członkiem GKF i zyskasz wszelkie prawa zagwarantowane w Statucie (oprócz prawa wyborczego). Otrzymasz też elegancką legitymację i znaczek GKF.

KWESTIONARIUSZ OSOBOWY KANDYDATA NA CZŁONKA - KORESPONDENTA GKF

1. Imię
2. Nazwisko
3. Dokładny adres
4. Data i miejsce urodzenia
5. Miejsce pracy (nauki)
6. Telefon
7. Zawód
8. Nazwa i numer dowodu tożsamości
9. Zainteresowania SF&F: film, literatura, grafika, gry fabularne, gry strategiczne, inne (właściwe podkreślić lub dopisać).....

.....
data

.....
podpis

II. ZASADY GRUPOWEGO WSTĄPIENIA DO GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI

INFORMACJE WSTĘPNE

Gdański Klub Fantastyki jest zarejestrowany na województwo gdańskie i nie ma prawa organizować swoich Klubów Lokalnych poza jego obszarem. Dopusza się jedynie członkostwo korespondencyjne (bez ograniczeń terytorialnych). Zdarza się jednak, że jakaś zwarta grupa członków korespondentów chce stworzyć własny klub, związany z GKF. W październiku 1994. Zarząd GKF wprowadził nową formę organizacyjną: KLUB SPRZYMIERZONY. Członek KS "urzędowo" jest członkiem KCzK i wszystko zgadza się ze Statutem GKF. Jednocześnie Klub Sprzymierzony stanowi odrębną i całkowicie autonomiczną całość w strukturze GKF i Fandomu.

REGULAMIN KLUBU SPRZYMIERZONEGO Z GKF

1. Klub Sprzymierzony liczy co najmniej 5 członków.
2. Członkowie KS są członkami KCzK GKF.
3. Członkowie KS mają wszystkie prawa członka GKF, z ograniczeniami podanymi w regulaminie KCzK.
4. Prezes KS może uczestniczyć w posiedzeniach Zarządu GKF z pełnymi prawami członka Zarządu.
5. KS otrzymuje nieodpłatnie po 1 egz. wszystkich wydawnictw GKF (nie licząc Informatora GKF).
6. KS działa w oparciu o własny regulamin, który w ogólnych zasadach nie może być sprzeczny ze Statutem GKF.
7. GKF udziela KS wszelkiej możliwej pomocy metodycznej i merytorycznej, a w szczególnych przypadkach również finansowej.

PROCEDURA SPRZYMIERZENIA SIĘ Z GKF

1. Do Zarządu GKF należy przysłać pismo z wnioskiem o przyjęcie na prawach Klubu Sprzymierzonego. W piśmie powinna być też podana pełna nazwa klubu, siedziba (jeśli jest), adres kontaktowy i lista członków klubu z funkcjami.
2. Należy przysłać wypełnione kwestionariusze KCzK i po 1 zdjęciu.
3. Należy wpłacić na konto GKF wpisowe (a 5 zł) i składki kwartalne (a 3,5 zł).
4. Klub zostaje przyjęty jako Sprzymierzony przez Zarząd GKF na najbliższym, comiesięcznym posiedzeniu. Jeżeli spełnione są punkty 2 i 3 - sprawa jest tylko formalnością.
5. Wszyscy członkowie nowego KS w ramach wpisowego otrzymają znaczek KCzK, a po 3 miesiącach (po ukończeniu stażu kandydackiego) zostaną członkami zwyczajnymi i otrzymają legitymacje oraz znaczki GKF (jeżeli mają poniżej 16 lat, to dopiero jak je skończą - choć są pewne sposoby przyspieszenia).

KOMENTARZ DO REGULAMINU KS

Składki kwartalne dla KCzK zostały naliczone z uwzględnieniem kosztów Informatora i kosztów indywidualnego wysyłania korespondencji. W przypadku KS korespondencja (zawierająca Informatory dla każdego członka KS + inne materiały) wysyłana będzie na adres kontaktowy w całości - co będzie tańsze. Nadwyżkę zapisuje się na subkoncie KS i jest do jego wyłącznej dyspozycji. Po zakończeniu każdego kwartału, skarbnik GKF zawiadamiać będzie szefa KS o aktualnym stanie subkonta.

Fantasmuzyka

Muzyka to najdoskonalsza ze sztuk. Ilustruje się nią obraz, tekst pisany i mówiony, istnieje też muzyka sama dla siebie, i dla przyjemności słuchaczy. Muzyka jest ponadto sztuką przestrzenną, nie dającą się zamknąć do płaszczyzny. Dźwięki mniej lub bardziej harmoniczne towarzyszą człowiekowi zawsze, choćby ich nawet inni nie słyszeli. Muzyka uspokaja i drażni, nastroja refleksyjnie, agresywnie, męczy i pozwala się odprężyć. Ale dociera do każdego, lekko pokonując bariery językowe, kulturowe i cywilizacyjne.

Dziś słów parę o legendzie muzyki rozrywkowej. The Beatles. Nie ma i nie będzie już takiego fenomenu w historii kultury masowej. Czterech chłopców z Liverpoolu pozostanie na zawsze w grupie tych, którzy współtworzyli dzisiejszą muzykę, wprowadzali do niej rzeczy nowe i niejednokrotnie rewolucyjne.



Na przykładzie The Beatles można doskonale zaobserwować ewolucję jaką przechodzi muzyk i poeta (razy cztery w tym wypadku) od kolebki, czyli najprostszych acz chwytliwych numerów granych w podrzędnych spelunkach np. w Hamburgu, do wspaniałych, wielopoziomowych kompozycji o zachwianym często rytmie i melodyce.

Ma też muzyka The Beatles swoje (mimowolne?) powiązania z fantastyką, i to najbardziej abstrakcyjną i utopijną. Sięgnijmy po ich albumy "Yellow Submarine", "Abbey Road" czy "Let It Be" - wiele tam tekstów surrealistycznych (choćaż Salvadore Dali wyklął swojego czasu Lennona), zahaczających o niezbadane światy, prowadzące przez dziwne miejsca, obrazujące sytuacje rodem z halucynacji i snów. Z tekstami doskonale koresponduje muzyka - niepokojąca, miotająca nastrojami słuchacza, sięgająca do głębokich pokładów wyobraźni.

O The Beatles napisano tomy. Powstają autoryzowane i nieautoryzowane biografie zespołu i jego poszczególnych homoćwiartek, choć oczywiście czołową postacią formacji był John Lennon, znany fanom jako dr Winston O'Boogie. Zachęcam czytelników do głębszego zapoznania się z tym zespołem i jego muzyką. Poniższy tekst składa się wyłącznie z tytułów piosenek The Beatles. Wśród tych, którzy w ciągu trzech tygodni prześlą do GKF-u jak najpełniejszą listę tych tytułów rozlosujemy nagrodę książkową.

Magical Mystery Tour

I'm fixing a hole in the sea of holes eight days a week.
I've got a feeling it won't be long,
but I'm so tired.
Girl, I want to tell you the word, words of love...
If I needed someone - baby, it's you.
Oh, darling, let's come together, let it be our golden slumber.
Wait! Tell me why you can't do that. I will help you anytime at all.
No reply.
I should have known better that I'm a loser.
I need you, sexy sadie, you are my ticket to ride this long and winding road,
I will run for your life across the Universe here, there and everywhere,
flying helter skelter in a glass onion.
Don't pass me by, because I'll be back. You won't see me
when I get home.
Good day sunshine. I'll follow the Sun King - honey, don't ask me why.

Dr Robert

Ogólnopolski Konwent Miłośników Fantastyki i Gier Fabularnych KRAKON'95

To znowu my, Krakowski Klub Miłośników Fantastyki "Dżabersmok"

Mamy zaszczyt zaprosić Was po raz kolejny na Ogólnopolski Konwent Miłośników Fantastyki i Gier Fabularnych "KRAKON'95". Odbędzie się on w budynku Szkoły Podstawowej nr 10 im. Marii Skłodowskiej-Curie, przy ul. Ks.F. Błachnickiego 1 (była ul. 15-go Grudnia). Dojazd z Dworca Głównego PKS/PKP tramwajem linii numer 7 (w kierunku zajezdni Dąbie) do przystanku "Hala Targowa" przy ul. Grzegorzeckiej, a stamtąd 5 minut na piechotę, albo bezpośrednio z Dworca Gł. 10-15 minut na piechotę.

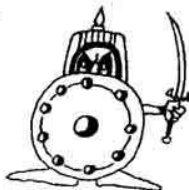
Zgodnie z tradycją zapewniamy Wam odpowiednią ilość pomieszczeń na spotkania, prelekcje, gry i pokazy filmowe. Będą też miejsca do spania, przywieźcie ze sobą karimaty i śpiwory.

Impreza rozpoczyna się w piątek 17 lutego 1995. Od godziny 17⁰⁰ czekamy na pierwszych gości. Oficjalne powitanie wszystkich przybyłych miłośników fantastyki odbędzie się w sobotę 18 lutego o godzinie 10⁰⁰, a zakończenie w niedzielę 19 lutego o godzinie 14⁰⁰.

Przygotowaliśmy dla Was następujące atrakcje:

1. Bloki tematyczne:

- Broń w fantastyce - "Wyobraźnia, a realia"
- Horror końca XX wieku
- Komiks
- Polskie systemy autorskie
- Średniowiecze - "Mit i rzeczywistość"
- Technologia - "Komputer - fantastyczna maszyna"



W ramach każdego bloku tematycznego odbędą się prelekcje, dyskusje i spotkania ze specjalnymi gośćmi, a na zakończenie każdego bloku przeprowadzimy konkurs wiedzy na dany temat.

2. Gry, gry, gry:

- Fabularne w sesjach cztero- lub ośmiogodzinnych
- Strategiczne: Zapewniamy miejsce i scenerię; przywieźcie swoje armie. Gramy we wszystkie systemy z Games Workshop (armie za 1000-2000 punktów). Pozostałe systemy w zależności od Was.

Proponujemy także wielki turniej Battletech'a.

3. Spotkania z redakcjami czasopism fantastycznych:

- Zaproszeni są m.in.: "Nowa Fantastyka", "Fenix", "Voyager", "Magia i Miecz" oraz "Złoty Smok".

4. Spotkania z honorowymi gośćmi:

- Zaproszeni są m.in.: T.Kołodziejczak, F.W.Kres, J.Rodek, A.Sapkowski, J.Szylak, A.Szyndler.

5. Konkursy:

Oprócz konkursów w ramach bloków tematycznych, proponujemy konkursy wiedzy o grze Warhammer oraz konkurs na najlepiej pomalowaną figurkę (bez podziału na kategorie).

Odbędzie się także losowanie cennych nagród dla Mistrzów Gry. Weźną w nim udział wszyscy Mistrzowie Gry, którzy wywiążą się ze swoich obowiązków; patrz "Przywileje i Obowiązki Mistrza Gry"

6. Filmy, filmy, filmy.

7. Giełda staroci i nowości fantastycznych oraz stoiska sprzedaży:

Na giełdę przywieźcie to, co chcecie wymienić lub sprzedać (książki, czasopisma, gry, figurki, ...) Na stoiskach będziecie mogli nabyć książki, gry, figurki, komiksy i inne fantastyczne towary z wielu księgarni, wydawnictw i firm dystrybucyjnych. Nie zapomnijcie przywieźć swoich oszczędności!

Koszt uczestnictwa wynosi:

Gracze - 150.000 zł (15 nowych zł).

Dla kobiet zniżka - płacą tylko 100.000 zł (10 nowych zł).

Mistrzowie Gry - 80.000 zł (8 nowych zł), pod warunkiem wcześniejszego przysłania zgłoszenia i wypełnienia obowiązków Mistrza Gry; patrz "Przywileje i Obowiązki Mistrza Gry"

Uwaga! Wstęp tylko od 16 lat. Osoby niepełnoletnie muszą przywieźć ze sobą pisemne zezwolenie rodziców lub opiekunów na udział w konwencie.

Przywileje i Obowiązki Mistrza Gry:

Mistrz Gry ma prawo:

- 1 - Zapłacić niższą opłatę za udział w konwencie
- 2 - Otrzymać darmowe napoje i przekąski podczas prowadzenia gry
- 3 - Wziąć udział w losowaniu nagród dla Mistrzów Gry
- 4 - Mistrz Gry ma zagwarantowane miejsce na prowadzenie swoich gier/sesji

Mistrz Gry ma obowiązek:

- 1 - Poprowadzić minimum 8 godzin gry, t.j. dwie sesje 4-godzinne lub jedną sesję 8-godzinną
- 2 - Przywieźć gotowy scenariusz oraz zestaw gotowych postaci do scenariusza!
- 3 - Wybrać terminy przeprowadzenia swoich sesji oraz podać liczbę potrzebnych graczy
- 4 - Przyjąć od organizatorów listę graczy pragnących wziąć udział w jego sesji
- 5 - Przeprowadzić swoje sesje w wybranych terminach dla zgłoszonych graczy, pod karą utraty przywilejów Mistrza Gry
- 6 - Mistrz Gry winien przed konwentem nadesłać list zgłoszeniowy podający następujące informacje:

- a) Nazwisko i imię; b) Adres; c) Klub, do którego należy;
- d) Kiedy przyjeżdża na konwent; e) Kiedy może poprowadzić pierwszą sesję;
- f) Jakie systemy prowadzi; g) Ilość i długość sesji, które poprowadzi.

Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 31.01.1995r. na adres kontaktowy z dopiskiem "KRAKON'95"

Adres kontaktowy: Anna Kalaga tel. (012) 11-94-90
ul. Widok 14/70
31 - 564 Kraków

Mamy nadzieję, że udział w naszym konwencie dostarczy Wam wielu miłych wrażeń. Czekamy na zgłoszenia od Mistrzów Gry oraz oczekujemy przyjazdu Was wszystkich w lutym 1995.

Organizatorzy

RZECZ O ZWISANIU

napisana ze wstępem,
w 3 częściach
i z zakończeniem



WSTĘP

Tuż po Nordconie otrzymałem od Rafała Ziemkiewicza list, w którym - oprócz podziękowań za udany konwent - poruszył sprawę pewnego podskórnego nurtu, jaki się ostatnio wytworzył w Fandomie. Po krótkiej konsultacji z autorem listu, zdecydowałem się rzecz przedstawić w tej nieco specyficznej formie.

Ale oddaję głos Rafałowi. Ja tylko od czasu do czasu wtrącę się kursywą.

CZĘŚĆ I. PRZYDOWIEŚĆ O MARZENKACH

Marzenki Fandomu to moja osobista nazwa, która ma upamiętniać pewną moją koleżankę z klasy, Marzenkę właśnie. Owa Marzenka wstawiła się swego czasu - a był to tylko jeden z bardzo licznych jej sukcesów - tym, że powiedziała w największym sekrecie paru koleżankom, że Beata powiedziała, że chłopak Ewy powiedział, że ona (Beata) jest od Ewy lepsza w łóżku, bo tamta (Ewa) "wije się jak glizda". Tym sposobem Marzenka mogła na swoje konto zapisać dwa dramatyczne rozstania, coś ze dwie garście powyrywanych ze łbów (nie jej, niestety) kłaków, mordobicie między dwoma kretynami, podział klasy na dwie śmiertelnie oburzone frakcje i parę tygodni nieopisanego cyrku, zanim cudem jakimś nie wyjaśniło się, że owszem, ktoś coś komu powiedział, ale jak w radiu Erewań - nie całkiem to i w każdym razie nie chodziło o glizdę.

CZĘŚĆ II. LEGENDA BAŁTYKU (a w każdym bądź razie Nordconu)

Z przykrością stwierdzam, że działalność marzenkowa zaczyna ostatnio na konwentach kwitnąć. Na NORDCONIE stwierdziłem ze zdumieniem, że ludzie których w życiu na oczy nie widziałem wiedzą skądś jaki ze mnie chuj. Szczególnie poinformowani zostali o rozmaitych wyspanych z marzenkowych paluchów dowodach mojej głębokiej pogardy dla prostych klubowiczów, zresztą normalnej u pisarza i w dodatku działacza, który z natury wywyższa się ponad bliźnich (...) Skądinąd jest to wszak logiczne, że po to tylko przyjeżdżam na konwenty, aby tę swoją idiosynkrazję do prostych fanów kultywować; tylko tak się składa, że przypisane mi szeptaną propagandą słowa i czyny nigdy nie miały miejsca.

Po nitce do kłębka udało mi się znaleźć moje Marzenki i - chyba - wyprostować sprawy, ale czułem się przy tym, mój Boże, jakbym uczestniczył nie w

konwencie, a w intrydze z książki p. Rodziewiczówny. (...) Nie potrafię zrozumieć psychiki Marzenek, nigdy nie potrafiłem, i nie zamierzam: co najwyżej kopnę którąś w dupę. (...)

Nie pochwalam tak niepolitycznej reakcji na drobne przywary płci pięknej. Chociaż, podobno, jak polityk mówi że kopnie, to oznacza zupełnie co innego.

CZĘŚĆ III. PRELUDIUM GWAŁTU (mam na myśli ten drugi gwałt, co to się odciska)

(...) kilku ludzi, o których podłości opowiadały Marzenki szeptem w kuluarach Polconu każdemu, kto chciał i nie chciał słuchać, założyło na tejże imprezie elitarny Klub "Członki Fandomu". Do owego grona po Nordconie dołączyłem i ja (warunkiem należenia do klubu jest stać się bohaterem opowieści którejś z Marzenek). Uważam, że klub ten to mało; że konieczne jest również stworzenie Klubu Marzenek Fandomu. MY, CZŁONKI FANDOMU (w kolejności alfabetycznej: Jarosław Grzędowicz, Feliks Kres, Rafał Ziemkiewicz, Dariusz Zientalak) zajmijmy się sporządzeniem stosownej listy. I (...) jeśli ludzie mający do kogoś waty nadal będą się zachowywać na konwentach jak plotkujące gówniary - będziemy tę listę publikować.

ZAKOŃCZENIE

Tak więc mamy w Fandomie nowy, wysoce elitarny klub. Zwykle nowym klubom życzy się bujnego rozwoju, ale nie sądzę aby takie życzenie było tutaj na miejscu. Trzeba by założyć - albo wzrost "przerobu" dotychczasowych Marzenek, albo wzrost ich ilości. Ogólnie sprawę można opisać prostym wzorem matematycznym:

$$\Delta C_f = \Delta \alpha (SM - 2K_R) + \Delta \beta (NM - 4K_R)$$

gdzie:

- ΔC_f - przyrost ilości Członków Fandomu
- $\Delta \alpha$ - przyrost aktywności Starych Marzenek w [pomówienie/konwent]
- SM - początkowa ilość Starych Marzenek
- $\Delta \beta$ - przyrost ilości Nowych Marzenek
- NM - wartość oczekiwana ilości Nowych Marzenek do ostatniego dnia konwentu Nordcon 2000
- K_R - energia kopniaka Rafała w [kJ]

Uwaga 1: przyjęto założenia, że 2 średnioenergetyczne kopniaki Rafała eliminują 1 Starą Marzenkę. Wskutek doboru naturalnego Nowe Marzenki będą miały twardsze dupy i do eliminacji 1 Nowej Marzenki Rafał będzie musiał zużyć 4 kopniaki.

Uwaga 2: jeszcze raz powtarzam, że politycy stosują własne nazewnictwo i termin "kopniak Rafała" może oznaczać zupełnie coś innego. Niemniej wzór pozostaje słuszny.

Symulacja komputerowa wykazała, że aby utrzymać ilość Członków Fandomu na dotychczasowym poziomie, Rafał będzie musiał w roku 1995 wykonać 23.8 kopniaków z błędem średniokwadratowym 0.7.

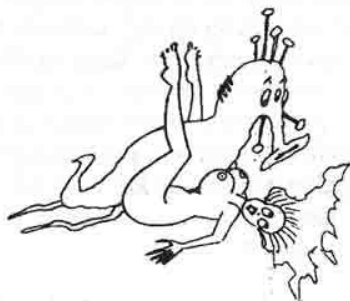
POKŁOSIE NORDCONU

Spod południowej granicy przyszedł sygnał o organizowaniu się nowego elitarnego klubu. Poniżej przytaczamy list szefowej Grupy Inicjatywnej, zawierający deklarację ideową klubu.

(...) Serdeczne dzięki za wspaniałe wrażenia po Nordconie - jednak jak dla mnie był on za bardzo szowinistyczny (chłopy górą). Dobrze więc, że jest u was w klubie kilka osób, które wiedzą, że kobieta służy do konwersacji, adoracji etc, a nie do wycierania nią podłogi w przenośni i dosłownie. Za pijaństwo na imprezach należałoby rozstrzelać kilka osób dla przykładu. Poza tym nie mam nic przeciwko mężczyznom. Niech tam toto żyje. A po cholere? Zobaczmy.

(...) Czy zapiszecie się do naszego babskiego klubu jako Harpie Fandomu? Chłopom wstęp wzbroniony, oprócz jednego. Jest Wielki Trzynasty. Zgadnijcie kto?! Został wybrany za zalety ducha (niepospolite), rzadkie w dzisiejszych czasach.

Przypis redakcji: czytaliśmy w swoim czasie książkę Dołęgi-Mostowicza "Kariera Nikodema Dyzny". O ile pamiętamy, to Wielki Trzynasty wybierany był raczej za niepospolite zalety ciała niż ducha. Jeśli jednak Harpie zechcą upierać się przy duchu, to będą musiały Wielkiego Trzynastego wymieniać po każdym spotkaniu. Redaktorzy Informatora rezerwują sobie miejsca w pierwszej dziesiątce.



Elitarny Klub Fantastyki Totalnej
FIRST GENERATION
zaprasza w dniu 24 lutego 1995 na
Fantastyczną Imprezę
pn. KOSMICZNE UCHO OD ŚLEDZIA



MANEWRY MORSKIE

14 i 15 stycznia tego roku warszawski klub Armagedon (przez jedno "d", w przeciwieństwie do sopockiego Armageddonu) gościł uczestników pierwszych mistrzostw Polski w Man O'War. Rozgrywki toczyły się na falach czterech mórz obsypanych archipelagami i fortecami. Pretendentów do tytułu Wielkiego Admirała Wszechfoty było około czterdziestu, w tym silna grupa z Trójmiasta (tj. Angmaru i Collapsa). Rozgrywki toczyły się non stop w systemie pucharowym. Klasycznym układem była potyczka floty Imperium z szalupami Chaosu, nazbyt skutecznymi jak na swe niesarnowite kształty.

Turniej poprowadzony był fachowo. Sędziowie rozstrzygali spory bezzstronnie i konsekwentnie, niewiele więc padło ostrych słów między uczestnikami. Duże wrażenie robiła mnogość statków jakie zaoferowali graczom organizatorzy.

Ostatecznie turniej wygrał (na punkty) i podstawowy zestaw Man O'War zgarnął niejaki Inco Gnito z Warszawy, za to drugie miejsce wywalczył Butcher z Collapsa (flota Krasnoludów Chaosu za tę lokatę), a trzecie reprezentant Angmaru Wojtek Malak, za co stał się posiadaczem floty Krasnoludów Pospolitych (nazwa łac. *Curduplus vulgaris*). Jeśli dołączymy do tego rewelacyjne zwycięstwo Maćka 'Spidera' Pajaka nad Arturem Szynlerem, to reprezentacja znadbałycka wypadła wcale nieźle. Co nie znaczy, że nie wypadnie lepiej na przyszłych zawodach.

Głównym sponsorem mistrzostw był nie kto inny jak Games Workshop, co było tym miłsze, że każdy z uczestników wyjechał z Warszawy z eskadrą galer wojennych. Bardzo sympatyczny akcent.

Al Bert

INFORMATOR GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI #72

ADRES GKF : Gdańsk Przymorze, ul. Opolska 2
ADRES KORESPONDENCYJNY : skr. poczt. 76, 80-325 Gdańsk 37
KONTO BANKOWE GKF : PKO BP O/GDYŃIA nr 19611-237451-132
Informator redagują : Robert Szewczyk (red. nacz.)
Krzysztof Papierkowski (red. tech.)
Piotr Terszel (red. plast.)

nakład 200

Wydawnictwo bezpłatne